



PP/1782258

|                                                              |            |
|--------------------------------------------------------------|------------|
| URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA<br>BIURO RADY MIEJSKIEJ<br>WROCŁAWIA |            |
| Data<br>wpł.                                                 | 01-12-2016 |
| L. dz.                                                       |            |

Wrocław 28. 11.2016 r.

187

Krystian Mieszkała

Radny Rady Miejskiej Wrocławia

|                                                                                    |            |
|------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA<br>KANCELARIA PREZYDENTA<br>Sukienice 9, tel. 71 777 89 55 |            |
| Wpł.                                                                               | 2016-12-01 |
| L. dz. <u>Interwencja</u> Zał. ....                                                |            |

Do dr Rafał Dutkiewicz

Prezydent Wrocławia

Dotyczy zarządzenia likwidacji wiat samochodowych i podjazdów usytuowanych na terenie w dzielnicy Sępolno

Szanowny Panie Prezydencie

Zgłosił się do mnie mieszkaniec Wrocławia z wnioskiem o interwencję w sprawie likwidacji wiat samochodowych. Proszę o ustosunkowanie się do załączonego poniżej pisma oraz odpowiedzi na zamieszczone pytania.

Pismo Pana .

„Od pewnego czasu posiadacze aut, którzy w swych ogródkach przylegających do ulicy, wykonali utwardzone podjazdy otrzymali od spółki Wrocławskie Mieszkania wezwanie do usunięcia pojazdów, wiat i podjazdów, pod groźbą kar.

Z rozmów z pracownikami WM można wnioskować, że zarządzenie to wynika z faktu niewłaściwego korzystania z ogródków mających służyć rekreacji oraz uprawianiu kwiatów i warzyw. Trudno sobie jednak wyobrazić wypoczywanie w bezpośredniej bliskości ulicy w hałasie i spalinach. Mieszkańcy zażywają rekreacji w ogródkach za domami.

Z powodu zanieczyszczeń, ale i z powodu braku wody nikt też nie uprawia warzyw a bardzo nieliczni hodują kwiaty. Ziemia na ogródkach jest mocno przepuszczalna i zachowuje wilgoć najwyżej dwa dni . Używanie wody z wodociągu jest marnotrawstwem i jest kosztowne. Ponadto w okresie gorącego lata, a takie zdarzają się coraz częściej, wprowadzane są zakazy używania wody do podlewania ogródków. Brak wody wytrzymują drzewa, krzewy i trawa, która bez ciągłego podlewania nie zachwyca widokiem.

Wobec narastającego problemu z zaparkowaniem samochodu na ulicy właściciele aut wykazali inicjatywę i własnym nakładem pracy i środków wykonali utwardzone podjazdy przez co zmniejszył się tłok na ulicy. Niektórzy wykonali też wiaty chroniące auta przed kwaśnym deszczem i opadami śniegu, którego nie

muszą usuwać wyruszając w ziemie do pracy. Wiele wiat wyposażonych jest w system rynien służących do odprowadzania deszczówki, która zgromadzona w zbiornikach służy do podlewania na przykład kwiatów.

Istnieją projekty uregulowania problemu parkowania przez utworzenie na części pasa utwardzonego terenu dla miejsc parkingowych. Jest to rozwiązanie dobre ale brak środków na jego realizację. Będzie to jednak wykorzystanie warzywno-kwiatowych ogródków do celów parkowania ale już w majestacie prawa. Zatem, jaki jest cel niszczenia inicjatywy mieszkańców zanim nie zaczną się wdrażać tego projektu.

Wyprowadzenie aut z ogródków spowoduje całkowite zastawienie chodników dla pieszych, deficyt miejsc do parkowania i całkowity paraliż ruchu pieszego ponieważ uniemożliwi zejścia z jezdni np. matkom z wózkami. Wyeliminuje też całkowicie możliwość ruchu dwustronnego z tego samego powodu, co powyżej.

Przeciw argumentowi iż wiaty i podjazdy psują wizerunek zabytkowości dzielnicy przemawia fakt iż zostały zmienione wszystkie elementy architektoniczne budynków takie jak dachy, tynki, konstrukcja okien, nabudowane adaptacje na strychach. Jeśli chodzi o otoczenie to po wojnie w „przedogródkach” nie było żadnych krzewów ani drzew. Sam to pamiętam”.

Pytania:

1. Jaka jest podstawa prawna zarządzeń o usuwaniu podjazdów, a de facto niszczenia społecznych inicjatyw?
2. Dlaczego w tak istotnej sprawie nie przeprowadzono szerokich konsultacji z mieszkańcami, z których część tylko dlatego nie wykonała podjazdów w swoich ogródkach gdyż boi się WM?
3. Dlaczego zamiast nakazu likwidacji wiat nie wprowadzi się wymogów odnośnie solidności ich konstrukcji, estetyki czy wyposażenia ich w system pozyskiwania deszczówki?
4. Dlaczego odbiera się mieszkańcom coś co dobrze im służy nie dając nic w zamian?

Z poważaniem

Krzysztof

Milenka